

A mnie każesz motety i fugi powoli
Kręcić, kręcić i kręcić ciągle jak żakowi.
Sądzisz, że niepodola me skrzydło lotowi?
Z naiwnością geniuszu Mozart odrzekł błogą:
„Bom ja o pozwolenie nie prosił nikogo!”
Dykteryjka podwójnym urokiem odziana,
Bo ją z ust Maurycego słyszałem Hauptmana. **)

Mładysław Tarnowski.

Koń na mogile.

Leży Krakus, leży,
W piasku na dolinie,
Z przekłutego boku
Ciepła krewka płynie.
Siermięga sukienna
Na nim potargana
Dobyta szabelka
Na troje spękana,
Wierny konik grzebie
W piasku po kolana,
Grzebie kopytami
Mogilę dla pana.
Jużci ją wykopał,
Jużci pana złożył,
Jużci ją zasypał
I sam się położył
I zarżał śmiertelnie....
Rozpekły jelita,
I wyprężył szyję,
Wyciągnął kopyta.

**) Hauptmann, nestor konserwatorjum Lipskiego,
autor sławnego arcydzieła: *Metrik und Harmonik*.